

GOLUB-DOBRZYŃ

Policja radzi.
Cz. I – zdarzenia
drogowe

str. 2

REGION

Wielkie sąsiedzkie
polowanie

str. 3

GMINA CIECHOCIN

Mały dom
wielkich ludzi

str. 4

GOLUB-DOBRZYŃ

Co na ferie?

str. 5

**KOWALEWO
POMORSKIE**

Świętowali sto dni
do matury

str. 30

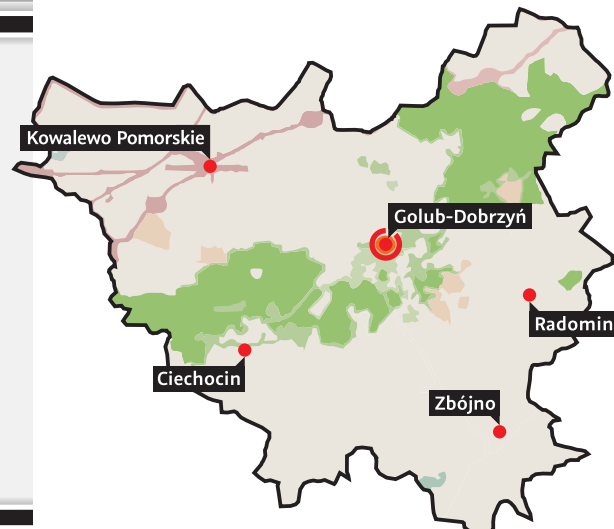
CZWARTEK
30 STYCZNIA 2020

ISSN: 1899-864X

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 4/2020 (586)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

Las, basen czy boisko?

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W urzędzie miasta odbyła się debata dotycząca przyszłości miejskiego lasu przy ulicy Miłej. Strony konfliktu przerzucały się argumentami. Decyzja jest w rękach radnych



Kilka tygodni temu na łamach naszego tygodnika pisaliśmy o tym, że z inicjatywy Klubu KS „Piłkarz” pojawił się pomysł stworzenia boiska sportowego do treningu piłki nożnej przy ulicy Miłej w miejscu, gdzie dziś rośnie miejski las.

W tym celu potrzebna jest jednak zgoda rady miasta na wycięcie lasu. W związku z tym urząd miasta przeprowadził internetową sondę. Nieznacznie różnicą głosów 732 do 705 wygrała opcja wycięcia lasu i stworzenia boiska. Z porażką nie pogodziła się grupa mieszkańców, która postanowiła założyć komitet społeczny w celu ochrony drzewostanu. Stosowne pismo w tej sprawie wpłynęło do urzędu w połowie grudnia.

Mimo tego radni zabezpieczyli pieniądze na dokumentację boiska,

jednak postanowili wysłuchać argumentów obu stron. W tym celu w zeszłym tygodniu odbyła się debata. Od samego początku jej organizatorzy postawili na konfrontację stron. Zwolennicy boiska usiedli po jednej stronie sali. Po przeciwnej posadzono obrońców lasu. Burmistrz, radni, urzędnicy zasiedli przy trzecim stole. Taki podział nie wzbudził sympatii mieszkańców, którzy przyszli rozmawiać.

– My jesteśmy trzecią stroną sporu – podkreślił burmistrz Mariusz Piątkowski. – Miasto ma inwestycje. Myślimy o budowie nowej nawierzchni boiska przy Szkole Podstawowej nr 1. Marszałek województwa przypomniał w czasie ostatniej wizyty o planach budowy orlika przy Zespole Szkół Miejskich.

Chcemy także budować osiedle mieszkaniowe przy ulicy Lipnowskiej, gdzie też trzeba będzie wyciąć las.

Jedną z pierwszych osób, która zabrała głos, była Joanna Metel, która zwróciła uwagę i podała dane statystyczne dotyczące produkcji tlenu przez drzewa i podkreśliła jaką rolę pełni las w mieście.

– Nie neguję potrzeby budowy boiska dla młodych piłkarzy – mówiła Małgorzata Kwiatkowska. – Jednak uważam, że miasto ma inne potrzeby i należy ustalić ich hierarchię. Infrastruktura piłkarska w Golubiu-Dobrzyniu jest. Mamy stadion i boiska. Brakuje basenu. Mieszkańcy dojeżdżają do innych miast i korzystają z basenów, tak samo mogą korzystać piłkarze, dojeżdżając na treningi. Nie wszystkie dzieci przecież grają w piłkę. Co z potrzebami innych grup? Mam wrażenie, że cała ta sytuacja została źle przeprowadzona. Najpierw trzeba określić co jest potrzebne i dopiero później to realizować. Nie odwrotnie.

– Dlaczego zaproponowano las jako miejsce pod budowę kolejnego boiska? – pytała burmistrza Jolanta Gajda. – Czy w mieście nie ma innych miejsc? Dlaczego to wszystko tak szybko trwa i należy już podjąć decyzję?

dokończenie na str. 25

Gmina Golub-Dobrzyń

Ukrywał cztery tony tytoniu

54-letni mieszkaniec gminy Golub-Dobrzyń ukrywał ponad 4 tony tytoniu. Wpadł dzięki pracy policjantów z Golubia-Dobrzynia oraz funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej Urzędu Celno-Skarbowego w Toruniu.



W miniony czwartek (23 stycznia) policjanci Zespołu do walki z przestępczością gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu wspólnie z funkcjonariuszami Krajowej Administracji Skarbowej Urzędu Celno-Skarbowego w Toruniu złożyli niezapowiedzianą wizytę 54-letniemu mieszkańcowi gminy Golub-Dobrzyń, którego podejrzewali o nielegalny proceder.

– W toku przeszukania posesji należącej do mężczyzny funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli ponad 4 tony suszu tytoniowego bez polskich znaków akcyzy – mówi aspirant sztabowa Małgorzata Lipińska z KPP w Golubiu-Dobrzyniu. – Wartość uszczuplenia dochodów Skarbu Państwa w tym przypadku oszacowano na kwotę ponad 2 mln złotych.

54-letniemu mężczyźnie za naruszenie przepisów Kodeksu Karnego Skarbowego grozi teraz kara wysokiej grzywny, a także

pozbawienia wolności do lat 3.

– W związku z tym, że właściciele posesji prowadzili również legalną sprzedaż tytoniu, funkcjonariusze zabezpieczyli pełną dokumentację sprzedaży – informuje Krajowa Administracja Skarbowa Urzędu Celno-Skarbowego w Toruniu. – Na tytoń przygotowany już do nielegalnej sprzedaży właściciele nie posiadali dokumentacji. Nielegalna nadprodukcja tytoniu nie została nigdzie zgłoszona, ani zniszczona.

Zatrzymany susz mógł być wykorzystany do nielegalnej produkcji papierosów. Z takiej ilości można wyprodukować około 4 mln sztuk papierosów. Gdyby towar trafił na czarny rynek, Skarb Państwa poniósłby straty w wysokości blisko 2,2 mln zł z tytułu niezapłaconych podatków.

Sprawę prowadzi Kujawsko-Pomorski Urząd Celno-Skarbowy pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Golubiu-Dobrzyniu.

(Szyw), fot. KPP

Policja radzi.

Cz. I – zdarzenia drogowe

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Rozpoczynamy cykl artykułów poświęconych bezpieczeństwu w ruchu drogowym na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego. W pierwszym odcinku omówiony zostanie stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym za 2019 roku, w następnych poszczególne przyczyny oraz ważniejsze przepisy Ustawy prawo o ruchu drogowym, które mają bardzo duży wpływ na jego bezpieczeństwo



– W 2019 roku na terenie naszego powiatu zaistniały ogółem 523 zdarzenia drogowe, z czego 485 to kolizje, a 38 wypadki drogowe. W wypadkach obrażeń ciała doznało łącznie 47 osób, w tym 5 osób pieszych oraz zginęło 10 osób, w tym 3 osoby piesze. Należy zauważyć, iż liczby te znacząco wzrosły w porównaniu z 2018 rokiem, w szczególności wystąpił

tragiczny wzrost osób zabitych o 7 – mówi podinsp. Zbigniew Blonkowski, naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu.

Wg policji najniebezpieczniejsze drogi na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego to: droga krajowa K-15 na odcinku Wielka Łąka-Szychowo – 3 osoby zabite;

droga krajowa K-15 na odcinku Wrocki-Pląchoty – 3 osoby zabite oraz droga wojewódzka W 534 na odcinku Białkowo-Radomin – 4 osoby zabite.

Do najczęstszych przyczyn zdarzeń drogowych zaliczyć należy: z winy kierującego – 388 zdarzeń (m. in. niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami – 81, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu – 80, niedostosowanie prędkości do warunków na ruchu – 53, nieprawidłowe cofanie – 42); z winy pieszego – 4 zdarzenia (m. in. nieostrożne wejście na jezdnię przed jadącym pojazdem); wspólnie – 18 zdarzeń oraz inne przyczyny – 115 zdarzeń.

Na uszczerbek na zdrowiu w wyniku zdarzenia drogowego najbardziej narażeni są niechronieni uczestnicy ruchu drogowego tacy jak: piesi, rowerzyści, motorowerzyści i motocykliści. Do

najczęstszych przyczyn zdarzeń drogowych w tych kategoriach zaliczyć należy nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu dla pieszych.

– W 2019 roku policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu prowadzili różnego rodzaju działania profilaktyczne oraz działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Były to: Kaskadowy pomiar prędkości, Alkohol i Narkotyki, Pasy, Prędkość, Smog, Trzeźwy kierujący. Policjanci byli również inicjatorami darmowych przeglądów technicznych na stacjach diagnostycznych. Ponadto przeprowadzili łącznie 26.095 badań stanów trzeźwości kierujących, gdzie m. in. w ramach tych działań zatrzymali łącznie 80 kierowców będących pod działaniem alkoholu – dodaje Blonkowski.

W następnym artykule omó-

wione zostaną najczęściej ujawniane wykroczenia z ruchu drogowego na terenie naszego powiatu. Zwracamy się z prośbą do Czytelników CGD o wskazanie problemów w ruchu drogowym, zarówno ze strony przepisów, infrastruktury, itp., które mogłyby być m. in. poruszone na łamach naszej gazety. Ewentualne pytania do Policji lub problemy można zgłaszać na adres: a.korpalski@wpr.info.pl.

Problemy z następującymi zagadnieniami: niewłaściwa infrastruktura drogowa, nielegalne rajdy samochodowe, nieprawidłowe parkowanie, niestrzeżony przejazd kolejowy, przekraczanie dozwolonej prędkości oraz zła organizacja ruchu drogowego można zgłaszać, korzystając z narzędzia internetowego Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa.

(ak), fot. ilustracyjne

Gmina Golub-Dobrzyń

Spotkanie z sołtysami

W ubiegłą środę 22 stycznia wójt Marek Ryłowicz zorganizował pierwsze w tym roku spotkanie z sołtysami.



Spotkanie było doskonałą okazją do podsumowania minionego roku i podzielenia się planami na 2020 r. Sołtysi mieli również możliwość zasygnalizowania ważnych spraw czy problemów dotyczących ich wsi. Rozmawiano o funduszu sołectkim, który w tym roku wyniesie blisko 600 tys. zł. Joanna Frączek przypomniała o możliwościach wydatkowania funduszu oraz przypomniała o przepisach prawnych określających działy, zgodnie z którymi można przeznaczać konkretne kwoty, m. in. na

utrzymanie dróg, świetlic czy organizację spotkań integracyjnych. Wójt apelował, aby część funduszu przeznaczać na wsparcie inwestycji gminnych mających miejsce w danym sołectwie. Poruszono również temat stawek i opłat lokalnych oraz przedstawiono zaplanowane zadania inwestycyjne na ten rok.

Głównym punktem spotkania była dyskusja dot. sytuacji oświatowej w gminie oraz konieczności ograniczania wydatków z tym związanych. Subwencja jaką otrzymuje gmina na zadania oświatowe to ok.

6 mln zł, natomiast wydatki sięgają 9 mln zł. Taka sytuacja, związana z narzuconymi przez administrację państwową obowiązками samorządów wobec szkół zaistniała po raz pierwszy i znacząco utrudnia pracę oraz możliwości rozwojowe gminy.

– Mimo ciężaru jaki spadł na gminę, szukamy rozwiązań, które pozwolą na dalsze inwestycje oświatowe. Obecnie podjęliśmy próbę wypracowania stanowiska dot. dalszego funkcjonowania szkół z terenu gminy i w najbliższym czasie podjęta zostanie decyzja w tej sprawie. Sytuacja oświatowa jest obecnie jednym z trudniejszych tematów, a funkcjonowania oświaty nie można odrywać od ekonomii – mówi wójt Marek Ryłowicz.

Jak zapewniają przedstawiciele samorządu, w najbliższym czasie przewidziano kolejne spotkanie sołtysów z przedstawicielami gminy. Takie spotkania znacząco wpływają na dobrą współpracę wójta z sołtysami oraz pozwalają uzyskać informacje z tzw. „pierwszej ręki”.

(GM), fot. UC Golub-Dobrzyń

Golub-Dobrzyń

Poznaj rolniczą giełdę

7 lutego w Małym Pułkowie Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego organizuje konferencję pod nazwą „Platforma Żywnościowa – nowe możliwości obrotu produktami rolno-spożywczymi.



Platforma Żywnościowa ma być rodzajem internetowej giełdy, gdzie rolnicy będą oferowali swoje produkty, a kupcy poszukiwali produktów rolnych najwyższej jakości. Będą na niej odbywały się transakcje zwykłego kupna-sprzedaży jak i aukcji. Platforma ma ruszyć w marcu tego roku.

7 lutego w Małym Pułkowie prelegenci przybliżą zasady dzia-

łania Platformy Żywnościowej. Spotkanie odbędzie się w Restauracji Kuźnia Smaków o godzinie 10.00 i potrwa ok. 4 godzin. Obowiązują wcześniejsze zapisy, których dokonywać można w biurze ODR w Golubiu-Dobrzyniu lub pod numerem telefonu 56 683 26 09.

(pw), fot. ilustracyjne

Wielkie sąsiedzkie polowanie

REGION ➤ Blisko 100 myśliwych z czterech powiatów stawiało się wczesnym rankiem 18 stycznia 2020 r. na zbiórce w miejscowości Radzone. Cóż takiego zmobilizowało tak licznie przybyłą brać łowiecką?



II Sąsiedzkie Polowanie na lisy organizowane przez zaprzyjaźnione koła łowieckie mające swoje obwody między innymi na terenie powiatów golubsko-dobrzyńskiego, brodnickiego, rypińskiego i lipnowskiego. W tym roku gospodarzem polowań było Koło Łowieckie „SZARAK” w Golubiu-Dobrzyniu, a współorganizatorami koła: Koło Łowieckie nr 72 „ŁOŚ” w Rypinie, Koło Łowieckie nr 71 „SOKÓŁ” w Rypinie i Warszawskie Koło Łowieckie „RYŚ”. Pomysłodawcą tej inicjatywy jest Marcin Białkowski.

Myśliwi polowali w grupach na terenie wszystkich powiatów. Jedną z sześciu grup polujących stanowiły diany, które licznie przybyły na polowanie. Jak podają organizatorzy: – Celem polowania jest zwalczanie drapieżnika jakim jest lis. W związku z podejmowanymi działaniami przeciwko ASF w regulaminie dopuszczono również odstrzał dzików.

– Nasza inicjatywa związana z polowaniem to nie tylko pasja myśliwska, ale to również wyjście naprzeciw wyzwaniom związanym z obecnością różnych i po-

jawianiem się nowych zagrożeń występujących w sektorach gospodarki rolnej, łowieckiej, leśnej i rybackiej – podkreślają organizatorzy. – Lis jak każdy drapieżnik pełni w naturze pozytywną rolę, ale pod warunkiem, że zostanie zachowana równowaga pomiędzy liczbą drapieżników, a ich ofiar. Obecnie takiej równowagi nie ma – mówi prezes KŁ „Szarak” Paweł Bartoszewski.

Lis poluje na wszelką zwierzynę drobną mniejszą od siebie, jak bażanty, kuropatwy, zające, myszy, żaby itp. Nadmierna populacja lisów jest więc zagrożeniem dla zwierzyny drobnej. Dawniej lisów było mniej i były potrzebne w środowisku. Pełniły rolę tzw. czyszcicieli siedlisk, gdyż lisy żywią się także padliną. Z uwagi na szczepienia ochronne nie mają naturalnego wroga jakim była wścieklizna, przez którą zdychały. W konsekwencji ich populacja gwałtownie wzrosła.

W równie szybkim tempie zaczęła spadać liczebność zwierzyny drobnej: m.in. teraz zająca, kuropatwy i bażanta. To pokazuje jak z pozoru niegroźne działania

mogą zachwiać naturalną równowagą w ekosystemie. Działania podejmowane przez myśliwych dotyczące redukcji dzika są działaniami wspierającymi polskie rolnictwo. Wszyscy dokładnie wiemy, co znaczy zarażenie ASF trzody chlewnej, a warto pamiętać, że obszar ochronny ASF zbliża się do wschodnich granic powiatów województwa kujawsko-pomorskiego.

Zakończenie polowania miało charakter uroczystego obrzędu – żywy ogień, zwierzyna położona pokotem otoczona przez krąg myśliwych, dźwięki łowieckich sygnałów takich jak: „Lis na rozkładzie”, czy „Król Polowania”, wysłuchiwanie z cicią i obojętnością bez nakrycia głowy. W sumie na pokocie położono 4 lisy i 7 dzików. Królem polowania został Andrzej Myśliński z Koła Łowieckiego „Szarak” w Golubiu-Dobrzyniu. Tytuł vicekróla wywalczyli Paweł Okraszewski z

Koła Łowieckiego nr 71 „Sokół” w Rypinie oraz Jarosław Szlufki z Koła Łowieckiego „Szarak” w Golubiu-Dobrzyniu. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Wyróżniono również najstarszego myśliwego oraz najmłodszą dianę.

Propagowanie kultury i etyki łowieckiej, promocję pozytywnego wizerunku Polskiego Związku Łowieckiego i myśliwych w nim zrzeszonych wśród lokalnego społeczeństwa, walka z nadmierną populacją lisa oraz z ASF to tylko niektóre wyzwania stawiane na codzień przed myśliwymi.

Jak można było się przekonać tego dnia, myśliwi nie tylko strzelają, pilnują pól, ale również pomagają potrzebującym! Na zakończenie polowania zorganizowano zbiórkę pieniędzy na

wsparcie Powiatowej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Typu Specjalistyczno-Terapeutycznego mieszczącej się w Golubiu-Dobrzyniu przy ul. Koppa. Dzięki chojności myśliwych placówka otrzymała piękne regały za blisko 2000 zł.

Ostatnim punktem spotkania była wspólna biesiada. Myśliwi mieli okazję poznać kolegów polujących „za miedzą” oraz wymienić spostrzeżenia i poglądy na tematy łowieckie. Myśliwi zostali także obdarowani okazjonalnymi znaczkami oraz kubkami z logo polowania.

Warto dodać, że II Sąsiedzkie Polowanie na Lisy odbyło się pod honorowym patronatem Łowczego Okręgowego PZŁ Z.O. w Toruniu Karola Zaremskiego oraz starosty powiatu golubsko-dobrzyńskiego Franciszka Gutowskiego. Oczywiście bez wsparcia wójtów gminy: Golub-Dobrzyń, Radomin, Wąpielsk, Rypin, Osiek i Rogowo, Nadleśnictw Golub-Dobrzyń i Skrwilno oraz wielu innych sponsorów organizacja takiej imprezy byłaby niemożliwa.

(GM)

fot. Ewelina Wysogład-Kin



OGŁOSZENIE



AGROLOK
ZATRUDNI

www.agrolok.pl

ASYSTENTA DS.
SYSTEMÓW JAKOŚCI

Miejsce pracy: Golub-Dobrzyń

Zadania

- administrowanie i aktualizowanie dokumentacji systemowej
- przygotowywanie dokumentów do audytów
- współpraca z firmami zewnętrznymi (doradztwo, certyfikacja)

Oczekiwania

- mile widziana znajomość systemu GMP, V-log, KZR IniG
- inicjatywa oraz umiejętność organizacji pracy własnej
- łatwość uczenia się oraz chęć ciągłego poszerzania kwalifikacji

Zapewniamy

- zatrudnienie na umowę o pracę
- pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji
- możliwość rozwoju zawodowego oraz podnoszenia kwalifikacji



Czekamy na CV i list motywacyjny.
Dokumenty prosimy kierować na adres:
praca@agrolok.com.pl

Mały dom wielkich ludzi

GMINA CIECHOCIN ▶ Już w czwartek 30 stycznia o godzinie 21:30 w TVP 1 bohaterami programu „Sprawa dla reportera” będą Państwo Piotrowscy z Elgiszewa. Ich wielkim marzeniem było posiadanie nowego domu. Teraz marzenie się spełniło, a stało się to za sprawą dziesiątek, jeśli nie setek osób z otwartymi sercami oraz pewnemu niepozornemu chłopakowi z talentem muzycznym i niezwykłym urokiem



Rodzina Piotrowskich: Pani Ania, Pan Tadeusz i ich syn Patryk mieszkali w bardzo złych warunkach. Ich dom nie nadawał się do remontu. Zimą ogrzewanie zapewniały dwa piece typu koza, a toaleta znajdowała się na zewnątrz. Do pewnego momentu korzystali z wody pobieranej ze studni. Rodzina przeszła wiele nieszczęść. Pani Ania po pęknięciu tętniaka kilka miesięcy była w śpiączce. Do dziś mierzy się z konsekwencjami tej choroby. Pan Tadeusz stara się zapewnić rodzinie utrzymanie. W tym celu dojeżdża do pracy w lesie niemal 20 km dziennie. Ich syn Patryk jest osobą upośledzoną w stopniu lekkim, ale jednocześnie niezwykle. To od niego zaczęła się cała historia, a wiąże się z nią losy trzech nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Ciechocinie: Magdaleny Chmielewskiej, Violetty Struczyńskiej i Dariusza Jaskólskiego.

– Kiedy Patryk był uczniem naszej szkoły, uczęszczał na zajęcia do Magdy – wspomina Dariusz Jaskólski. – Podczas przedświątecznych zajęć dzieci wymieniały przedmioty, które chciałyby otrzymać pod choinkę. Padały słowa o tabletach, smartfonach i zabawkach. W pewnym momencie Patryk powiedział, że chciałby, żeby jego tata i mama mieli nowy dom. Taki prezent nie jest łatwy do zrealizowania, by nie powiedzieć, że próba jego realizacji byłaby porwaniem się z motyką na Słońce. A jednak... Nauczyciele tworzący Grupę Poezjo postanowili pomóc. Z pewnością wpływ na to miała postać Patryka. Podkreślają, że mimo niepełnosprawności był i jest dzieckiem niezwyklej wrażliwości i kultury osobistej.

– Rzadko popełnia błędy, pisząc teksty. SMS-y od niego są

zawsze pełne kultury osobistej. Swego czasu zdołał przepisać komputerowo mnóstwo wierszy dla p. Magdaleny, która poczyniła z nim podczas zajęć wielkie postępy. Zdołał uwierzyć w siebie. W szkole brał udział w przedstawieniach, przejawiał talent muzyczny. Do dziś na jego profilu facebookowym możemy wysłuchać wielu utworów karaoke, które sam nagrywa – dodaje Dariusz Jaskólski.

Tak od Patryka i jego świątecznego marzenia rozpoczęła się historia niezwyklego domu zbudowanego nie tylko z cegieł, ale także ludzkich serc. 21 stycznia 2018 roku w Kujawach nieopodal Ciechocina odbyła się akcja charytatywna pt. „Spełniamy marzenie Państwa Piotrowskich”. To tam, po raz pierwszy okazało się, ile jest osób o dobrym sercu. W przygotowaniu akcji bardzo pomagała ówczesna dyrektor szkoły w Ciechocinie Marzena Dulczewska. 26 kwietnia na działce zawieszono tablicę budowlaną i wyznaczono miejsce pod nowy dom. Projekt domu o wdzięcznej nazwie „sosenka 3” otrzymano od biura projektowego Michała Gąsiorowskiego z Warszawy. Zanim ruszono z budową, trzeba było przebić się przez gąszcz dokumentacji budowlanej. Pomocą służyli tu pracownicy i władze powiatu oraz gminy Ciechocin, którzy jednocześnie ufundowali darmowe przejazdy do Warszawy. Mentorem budowlanym przedsięwzięcia został Franciszek Langowski z Ciechocina. Strażacy z Elgiszewa Mariusz Gutowski, Tomasz Beck i Mirosław Parda pomogli w transporcie bloków budowlanych. Były uczeń z Ciechocina - Tomasz Wojciechowski prowadził prace murarskie. Innym człowiekiem wielkiego serca i specem od budowlanki był Ma-



riusz Różański, który dokończył budowę. Kierownikiem budowy był Józef Skarbek z Ostrowitego. Były uczeń nauczycieli z Grupy Poezjo - Witold Sujkowski, dyrektor ogromnej firmy międzynarodowej zajmującej się systemami grzewczymi, wybrał profesjonalny kocioł gazowy, solary i inne urządzenia ciepłne. Jarosław Zieliński wykonał dla rodziny piękne meble kuchenne. Grzegorz Grabowski sprezentował kuchnię gazową, lodówkę, pralkę i telewizor. Przedsięwzięciu sprzyjało także szczęście.

– Pewnego dnia idąc, złapałem stopa, by podjechać do państwa Piotrowskich. Podczas rozmowy z kierowcą i jego pasażerem opowiedziałem o Piotrowskich. Okazało się, że kierowcą był geodeta Marian Warnel, który następnie bardzo pomógł nam w pracach – wspomina Dariusz Jaskólski.

Wiosną na placu budowy pojawiły się fundamenty. W maju z inicjatywy Anety Pietrzak, która nagrała film o Piotrowskich i przesłała do „Sprawy dla reportera” zostaliśmy zaproszeni do programu. Patryk zaśpiewał piosenkę Dżemu „Do kołyski”, kradnąc serce redaktor Elżbiety Jaworowicz. Następnie przybyła do Elgiszewa zrealizować program. Ruszyła także lawina pomocy. Niektóre jej formy były dość ciekawe. Jedną z telewizjek przesłała panu Tadeuszowi nowy model piły spalinowej, którą może wykorzystywać w pracy.

W kwietniu dzięki pomocy Anety Pietrzak, która bardzo zaangażowała się w akcję, oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Piotrowscy udali się na Turnus Rehabilitacyjny do Ośrodka Syrena w Mielnie. Była to ich pierwsza wizyta nad morzem. Do akcji pomocy zaangażował się to-

ruński Caritas, który dbał o sprawy związane z finansami wpływającymi z centrali w Warszawie.

Tymczasem domek piął się w górę, a Patryk dzielnie pomagał w jego przygotowaniu. Dom, do którego Państwo Piotrowscy wprowadzili się pod koniec grudnia ubiegłego roku, jest bardzo ekologiczny i ekonomiczny.

– Zależało nam na tym, by dom był tani w eksploatacji. Ma nowoczesną kotłownię, solary, okna trzyszybowe, dodatkową warstwę ocieplenia i nowoczesny kominek, który może zastępować kocioł gazowy – wymienia Pan Dariusz.

23 grudnia, tuż przed wigilią, do Elgiszewa przybyła, jadąc ze służbowego wyjazdu, redaktor Jaworowicz. Przywitała serdecznie domowników, szczególnie Pana Tadeusza, którego nazywa „Moim herosem”. 30 grudnia kręcono kolejny odcinek „Sprawy dla reportera”. Historia zatoczyła koło. Od pewnego świątecznego życzenia Patryka po dzień, w którym z uśmiechem na twarzy witał gości w swoim nowym domu.

– Gdyby przyszło mi podjąć decyzję, czy pomagać kolejny raz, moja odpowiedź byłaby identyczna – dodaje Dariusz Jaskólski. – Cel był słuszny, a dodatkowo Państwo Piotrowscy nigdy nie prosili o nią, zawsze byli bardzo zakłopotani otrzymaną pomocą. To tylko potwierdzało naszą decyzję. Dla wszystkich tych, którzy pomogli Piotrowskim, idealnie pasują słowa mówiące, że istnieją dwa szczęścia. To małe, gdy jesteśmy szczęśliwi i to duże, gdy uszczęśliwiamy innych.

Od Pana Dariusza otrzymaliśmy ogromną, liczącą 52 pozycje listę podziękowań. Część osób, które wsparły akcję, umieściliśmy w tekście. Oto osoby, które otworzyły swoje serca. Pan Da-

riusz zaznacza także, że lista jest zapewne wiele szersza i wszystkim tym, którzy wnieśli pomoc serdecznie dziękuje.

Kolejni ludzie wielkich serc to: Marian Wernel, Przemysław Karwaszewski, Agnieszka Celmer, Kamil Kochner, Lidia Jankowska, Monika Dorosińska, Marcin Szynkiewicz, pracownicy Starostwa Powiatowego, Marzena Dulczewska, Michał Gąsiorowski, Tomasz Gumieła, Franciszek Langowski, Stowarzyszenie Inicjatyw Nieвозможных „Motyka”, Monika Jaskólska, Krystyna Warachowska, Wiesława Lewin, Andrzej Ziolkowski, Marcin Makowski, Dariusz Chrobak, Ireneusz i Paweł Dąbrowscy, Caritas Diecezji Toruńskiej, Ewa Hodan, Stowarzyszenie Pomocy dziecku i Rodzinie w Golubiu-Dobrzyniu, mieszkańcy Gminy Ciechocin i gmin ościennych, Jarosław Zieliński, Mariusz Laskowski, Anna i Marcin Gałczyński, Agnieszka i Piotr Stawscy, Marta i Karol Majewscy, Ilona i Janusz Stefańscy, Katarzyna i Bartosz Wiśniewscy, Henryk Chylewski, Witold Karbowski, uczniowie X LO w Toruniu, Janusz Nowiński, Tomasz Sada-kiewski, Mariusz Gutowski, Zbigniew Bożek, Andżelika i Michał Krysztofiak, Edward Łęgowski, Roch Głowacki, Dorota i Krzysztof Stawscy, Aneta i Sławomir Łukiewscy, Anna Gutowska, Mirosław Kwiatkowski, Tomasz Wojciechowski, Wojciech Murawski, Mariusz Różański, Józef Skarbek, Aneta i Tomasz Pietrzakowie, Izabela i Michał Żurawiccy, Grzegorz Grabowski, Przemysław Grotkowski, Witold Sujkowski, Marek Romanowski, Seweryn Ciepliński, Adam Galus, Agnieszka Juszcak, Jarosław i Dariusz Ziętarscy, Tomasz i Marcin Bejgrowie.

Tekst i fot. (pw)

Co na ferie?

GOLUB-DOBRYŹN ▶ W tym tygodniu rozpoczęły się ferie zimowe w naszym regionie. Jest to czas odpoczynku dla dzieci i młodzieży od szkoły. A jakie atrakcje czekają w mieście?



Województwo kujawsko-pomorskie rozpoczęło ferie zimowe 27 stycznia. Przerwa w zajęciach szkolnych potrwa dwa tygodnie. Na ten okres instytucje odpowiedzialne za kulturę w naszym mieście przygotowały odpowiedni program dla tych dzieci, które nigdzie nie wyjeżdżają, a prze-

rwę od zajęć szkolnych spędzą w mieście.

Golubski Dom Kultury, który na co dzień ma bogatą ofertę kulturalną dla młodych ludzi i tym razem poszerzył ją o zajęcia specjalnie przygotowane na zimowy odpoczynek. Zajęcia te będą prowadzone od

wczesnych godzin porannych do godzin popołudniowych tak, aby dorośli mogli bezpiecznie pozostawić najmłodszych pod fachową opieką. Będą się one odbywały w każdą środę dwutygodniowych wakacji. Będą zajęcia świetlicowe i filmowe poranki. Przewidziano też prze-

rwę śniadaniową. W trakcie pobytu w domu kultury będą się także odbywały różnego rodzaju warsztaty twórcze, aby młodzi ludzie mogli rozwijać swoje pasje. Dla chętnych będą także gry planszowe i rozwiązywanie łamigłówek. Może niektóre z dzieci lubią się bawić w teatr? Będzie możliwość uczestniczenia w warsztatach teatralnych i tanecznych. W pierwszą środę ferii odbędzie się także przedstawienie teatralne pt. „Śpiąca Królewna”.

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna to następna instytucja kulturalna, która również specjalnie przygotowała się do ferii zimowych. – Tu ferie przebiegają pod hasłem „Bezpiecznie w sieci i realu” – mówi Barbara Wasiluk, dyrektor biblioteki. – Dzieci nie potrafią reagować na wszelkiego rodzaju „hejt” i nie mają wiedzy, gdzie się zwrócić o pomoc w takim przypadku. Tę wiedzę prześlemy na zajęciach prowadzonych wspólnie z policją.

Oprócz tych zajęć dzieci będą mogły poznać prawdziwą zimę, oczywiście poprzez uczestnic-

two w zajęciach plastycznych. Na pewno ciekawie będą się prezentowały maski karnawałowe samodzielnie sporządzone przez uczestników zajęć. Skoro spotkania ma prowadzić biblioteka to na pewno nie zabraknie zajęć z wykorzystaniem literki. Ciekawa będzie także wycieczka do siedziby straży pożarnej. Przecież prawie każdy z młodych chłopców marzy, aby zostać strażakiem i ratować ludzi. Zajęcia będą się odbywały w czwartki.

Golubsko-dobrzyński Ośrodek Sportu i Rekreacji będzie natomiast organizatorem wszelkiego rodzaju zabaw ruchowych na hali sportowej. Będzie turniej tenisa stołowego i inne z wykorzystaniem piłki, ale nie tylko. Bardzo ciekawie zapowiada się turniej e-sport z wykorzystaniem konsoli do gier. Zajęcia będą się odbywały we wtorki.

Wszystkie spotkania w ww. instytucjach będą się odbywały na przemian tak, że wszyscy chętni mają w czym wybrać. Wiadac, że nasi najmłodsi mają zapewnioną wspaniałą zabawę.

(Maw), fot. ilustracyjne

KAMPANIA INFORMACYJNA

Centra Usług Społecznych z myślą o potrzebach lokalnej społeczności

Możliwość tworzenia Centrów Usług Społecznych (CUS) powinna zainteresować każdego, komu zależy, aby komfort życia w lokalnej społeczności był jak najwyższy. Wyjątkową motywacją do działania jest możliwość współdecydowania oraz organizowania społeczności lokalnej w celu dostosowania do potrzeb mieszkańców oferty, która jest do nich skierowana. Czym są Centra Usług Społecznych?

CUS to miejsce, gdzie mogą skupiać się różne rodzaje wsparcia i koordynacja usług. Można powiedzieć, że to pierwsze tak szerokie otwarcie na usługi społeczne. Centra staną się swego rodzaju koordynatorem działań wielu organizacji i podmiotów. Wykonawcami tych usług będą mogły być zarówno jednostki samorządowe, jak i lokalni przedsiębiorcy, podmioty ekonomii społecznej czy organizacje pozarządowe. To tutaj łączyć się będzie wsparcie socjalne (dla rodzin w najtrudniejszych sytuacjach) ze wsparciem społecznym i usługami oferowanymi wszystkim zainteresowanym mieszkańcom. Tworzenie centrów usług społecznych jest dla gmin możliwością, a nie obowiązkiem. Mogą one oczywiście budować CUS z własnych środków, warto jednak wiedzieć, że na uruchomienie 30 pilotażowych CUS przeznaczono z Funduszy Europejskich oraz budżetu państwa 100 milionów złotych. Wnioski o tworzenie CUS z dofinansowaniem unijnym można składać już od 31 stycznia.

CUS – gdzie i dla kogo?

To nowoczesne spojrzenie na działania społeczne łączy się z pojęciem „deinstytucjonalizacja”. W praktyce oznacza ono tworzenie warunków do prowadzenia usług bezpośrednio w lokalnej społeczności. Jak to rozumieć? Na przykład w jednej

Działania CUS będą dotyczyć przede wszystkim usług społecznych oferowanych wszystkim zainteresowanym mieszkańcom na zasadzie powszechności.

gminie okazało się, że niezwykle ważna stała się organizacja skutecznego wsparcia dla seniorów.

Nową formułą działania w tej gminie mogłoby być wprowadzenie funkcji asystentów opiekujących się osobami starszymi. Ich zadaniem byłoby zapewnienie seniorom profesjonalnej pomocy w miejscu zamieszkania. Działania asystentów byłyby też zwykle prowadzone przy wsparciu samych mieszkańców, z zaangażowaniem samopomocy sąsiedzkiej. Byłoby to możliwe, ponieważ projekty w centrach będą prowadzone z myślą o całych społecznościach lokalnych. Mają one służyć integracji mieszkańców. Za realizację tych działań odpowiedzialny będzie organizator społeczności lokalnej. Innym przykładem jest pomoc rodzicom wychowującym trudną młodzież. Objęcie całej rodziny opieką psychologów lub terapeutów, wsparte zajęciami terenowymi, daje często lepsze rezultaty niż umieszczanie młodych ludzi poza ich środowiskiem, w ośrodku wychowawczym.

Ważną rolę odgrywają też skuteczne działania profilaktyczne. W przypadku dzieci korzyść jest oczywista – odpowiednio szybka i fachowa pomoc zapobiega rozdzieleniu z rodziną. Z kolei osoby dorosłe czy seniorzy mogą pozostać w naturalnym środowisku domowym. Takie wsparcie sprawdza się lepiej i jest, jak wskazują doświadczenia innych krajów, zdecydowanie bardziej skuteczne. Z upływem czasu także znacznie tańsze. Podsumowując – samorządy gminne będą mogły trafniej i bardziej kompleksowo odpowiadać na rosnące i zmieniające się potrzeby mieszkańców.

Nie tylko dla liderów

Dla osób zaangażowanych w lokalną działalność społeczną właśnie etap początkowy jest wyjątkowo ciekawy. Sprawy społeczne w gminie to przecież często bardzo delikatny temat. Nowy projekt bierze więc pod uwagę także sfinansowanie prac przygotowawczych związanych z utworzeniem CUS. Otwiera się możliwość profesjonalnego badania potrzeb mieszkańców i przeszkolenia pracowników. Dla wielu samorządów to także szansa na wymianę doświadczeń z innymi gminami. Taki właśnie – pilotażowy – charakter projektu jest na pierwszym etapie szczególnie podkreślany. Cel stanowi opracowanie i przetestowanie jak najlepszych nowych rozwiązań.

Dlatego, co warto zaznaczyć, z założenia nie jest to oferta na finansowanie zadań prowadzonych do tej pory.

Dotychczas brakowało odpowiednich aktów prawnych. Pierwszego stycznia to się zmieniło. Weszła w życie nowa ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych.

Pomożemy – skorzystaj z pomocy ekspertów

Przejrzałeś dokumentację? Masz wątpliwości? Nie jest dla Ciebie jasne, jak skorzystać z pieniędzy oferowanych w pilotażowym konkursie?

Dokumentacja dotycząca konkursu jest już dostępna na stronie: efs.mrpips.gov.pl zakładka: „Zobacz ogłoszenia i wyniki naborów wniosków”.

5 lutego o godz. 13.00 koniecznie wejdź na profil Funduszy Europejskich na Facebooku. Możesz obejrzyć webinarium z ekspertami Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa

Funduszy i Polityki Regionalnej. Wniosek należy złożyć do 28 lutego. Perspektywiczne plany i doświadczenia innych krajów wskazują, że warto znaleźć się wśród liderów zmian na polu usług społecznych. ■

Jak sięgnąć po pieniądze unijne na tworzenie CUS w gminie?

- 1 Trzeba mieć przemyślaną strategię badania potrzeb lokalnej społeczności. Wiedzieć, jak profesjonalnie zapytać mieszkańców o ich potrzeby w kontekście usług społecznych.
- 2 Przedstawić koncepcję CUS, która będzie w większości bazowała na usługach społecznych świadczonych we współpracy ze społecznością lokalną.
- 3 Zaplanować i przewidzieć w projekcie wszystkie etapy realizacji pilotażu. Od badania potrzeb, przez proces tworzenia centrum, bieżącą działalność i ocenę tej działalności, aż po etap podsumowania i sformułowania wniosków oraz zaleceń.
- 4 Centrum Usług Społecznych jest propozycją kierowaną do gmin.

Kampania współfinansowana z Funduszu Spójności Unii Europejskiej



Pamiętają o wywiezionych na Syberię

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W tym roku mija 75. rocznica wywiezienia mieszkańców naszego miasta na daleką Syberię. O tej rocznicy pamiętali członkowie golubskiego Koła Sybiraków



W ostatni czwartek przypadała 75. rocznica wywiezienia mieszkańców naszego miasta i okolic na Syberię. Styczeń 1945 roku okazał się dla niektórych mieszkańców Golubia i Dobrzynia oraz okolic najbardziej tragicznym miesiącem ich życia. Właśnie wtedy NKWD po wkroczeniu do miasta rozpoczęło masową wywózkę niektórych z mieszkańców uznanych za wrogów. W ciągu kilku dni zatrzymano ich ponad 100. Rozpoczęła się gehenna tragicznej podróży na daleką Syberię. Z podróży tej nie wszyscy wrócili żywi, zginęły 43 osoby.

Właśnie dla uczczenia tragicznie zmarłych golubskie Koło

Sybiraków zorganizowało spotkanie w miejskiej bibliotece. Oprócz rodzin osób wywiezionych wzięli w nim udział goście, tzn. wiceprezes toruńskiego oddziału Związku Sybiraków Józef Mackiewicz oraz byli repatrianci z dalekiego Kazachstanu: małżeństwo Ludmiły i Pawła Ośnickich, obecnie zam. w Złejwsi Wielkiej. Zanim jednak doszło do spotkania w bibliotece, zebrani złożyli kwiaty pod obeliskiem Sybiraków w Golubiu.

Spotkanie było bardzo emocjonujące, a to za sprawą wystąpienia Edwarda Bartkowskiego, miejscowego historyka, który przedstawił tragiczną historię zatrzymania naszych mieszkańców,

ich drogę na daleką Syberię, a także życie tam w nieludzkich warunkach. Swoje wspomnienia z życia w dalekim Kazachstanie przedstawili także zaproszeni goście.

– Wspomnienia uciekają, trzeba je spisywać, a następnie przekazać następnemu pokoleniu – mówi Barbara Wasiluk, gospodarz spotkania. – Młodzieży trzeba uświadomić, że ojczyzna to jeden wielki obowiązek, a pamięć jest jednym z składników takiego obowiązku.

To dobrze, że golubskie Koło Sybiraków pamięta o takich wydarzeniach i stara się tę pamięć przekazać następnym pokoleniom.

Tekst i fot. (Maw)



Golub-Dobrzyń

O historii II wojny światowej

Spotkanie dotyczące historii zakończenia II wojny światowej w Golubiu-Dobrzyniu zgromadziło ponad 40 osób. W Zespole Szkół nr 2 o przeszłości i militariach opowiadali członkowie Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Przedmoście”.



– 23 stycznia 1945 roku do Golubia-Dobrzynia wkroczyli żołnierze Armii Czerwonej – opowiada Szymon Wiśniewski, nauczyciel historii w Zespole Szkół nr 2, organizator spotkania. – Dla mieszkańców regionu skończyła się niemiecka okupacja. Chcielibyśmy przypomnieć te wydarzenia oraz rozwiązać wiele tajemnic z tego okresu.

– To nieprawda, że w na-

szym regionie nic się nie działo w styczniu 1945 roku – dodaje Piotr Orfin, historyk amator – pasjonat, specjalizujący się w dziejach II wojny światowej. – Przez Golub-Dobrzyń i okoliczne miejscowości przetoczyły się dwie rosyjskie armie i wiele mniejszych jednostek. Działo się tu bardzo dużo. Efekty naszych badań chcemy w przyszłości opublikować. Szukamy wszelkich danych

dotyczących wydarzeń z końca wojny. Badamy dokumenty, prowadzimy eksploracje w terenie. Rozmawiamy również z żyjącymi jeszcze ostatnimi świadkami tych wydarzeń.

Dodatkowo można było zobaczyć militarne eksponaty z kolekcji: Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Przedmoście”, Muzeum Militariów w Golubiu-Dobrzyniu, Muzeum „Lisewski Zakątek” oraz Harcerskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej.

– Wszystkie eksponaty, które posiadamy w naszej kolekcji, są legalne i bezpieczne – podkreśla Tomasz Stefański, prezes Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Przedmoście” oraz szef Muzeum „Lisewski Zakątek”.

Tekst i fot. (red)



REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

Method Massage Therapy

mytnikconcept

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

Historia matki Jezusa

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Maryja to postać symboliczna, która już za życia została symbolem świętości. O jej życiu i świętości można się dowiedzieć z nauk kościoła katolickiego



Życie matki Jezusa – Maryi doczekało się wielu inscenizacji teatralnych i filmowych. Jedną z takich inscenizacji jest przedstawienie słowno-muzyczne zatytułowane „Lilia”. Pod takim tytułem w Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu odbył się w ostatni piątek spektakl pokazujący życie Maryi. Sztuka została wystawiona przez grupę teatralną Domu Kultury pod kierunkiem Pauliny Gralik. To już druga odsłona tego spektaklu. Sztuka została wystawiona po raz pierwszy parę tygodni temu w ko-

ściele pw. Św. Katarzyny w Golubiu i cieszyła się bardzo dużym powodzeniem. Postanowiono ponownie ją przybliżyć szerszej publiczności. W tytułowe role wcielili się młodzi artyści. I tak w rolę matki Jezusa wcieliła się Ewelina Buler, w rolę Józefa Mateusz Siemieniuk, a w rolę małego Chrystusa Oliwier Okrucński.

Kwiat Lilii to symbol narodu wybranego jakim był Izrael. To również kwiat kojarzony z matką Jezusa. Poszczególne elementy kwiatu mają różnorodne znacze-

nie w religii katolickiej. Białe płatki oznaczają czystość i dziewictwo Maryi, a pręciki kwiatu to promienie łaski Bożej. W scenach zwiastowania białą lilią Maryi przynosi Archanioł Gabriel. Jest ona również symbolem zmartwychwstania i opieki św. Józefa nad brzemienną Maryją.

Symbole te bardzo sugestywnie zostały pokazane podczas spektaklu. Cała sztuka pokazuje pierwsze nauki Jezusa, wątpliwości o jego powołaniu dostrzegane przez jego rodziców, a także rozpacz matki po śmierci syna.

– Sztuka wzbudziła we mnie duże emocje, emocje bardzo pozytywne – podkreśla Halina, mieszkanka pobliskiego Podzamku. – O sztuce dowiedziałam się od znajomych, którzy ją zobaczyli w kościele. Bardzo mnie zaintrygowali opowieścią o tym spektaklu. Postanowiłam to sprawdzić i się nie rozczarowałam. Oby więcej takich inscenizacji.

Ostatni spektakl aktorów Domu Kultury pokazuje, że nawet w tak małym mieście jak Golub-Dobrzyń może powstać sztuka teatralna wzbudzająca duże emocje.

Tekst i Fot. (Maw)



Gmina Radomin

Na tropach lokalnej historii

Tuż przed feriami uczniowie klas IV-VIII ze Szkoły Podstawowej im. Dziewanowskich w Płonnem uczestniczyli w warsztatach w ramach programu edukacyjnego „Lokalne pradzieje”.



Zajęcia odbyły się w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Jest to propozycja kierowana do młodzieży szkół wszystkich szczebli oraz do społeczności lokalnych skupiających osoby w każdym wieku. Program jest bezpłatny i trwa przez cały 2020 rok. Jest on związany z wydawnictwem „Kolekcja archeologiczna Muzeum Towarzystwa Naukowego w Toruniu w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu”.

– Tytułowa kolekcja zawiera

zabytki archeologiczne zgromadzone w końcu XIX i na początku XX wieku i jest jedną z najstarszych kolekcji archeologicznych powstałych w ramach polskich towarzystw naukowych. Program edukacyjny „Lokalne pradzieje” ma na celu przybliżenie społecznościom lokalnym znaczenia dziedzictwa kulturowego, zarówno pradziejowego jak i dziewiętnastowiecznego. Założyciele i pierwsi działacze Towarzystwa Naukowego w Toru-

niu wywodzący się z polskiego ziemiaństwa, realizowali swój patriotyzm przede wszystkim przez wysiłek materialny i intelektualny nakierowany na zachowanie polskości. Na ich przykładzie muzeum pragnie zaprezentować wzorzec lokalnego patrioty dbającego o swoją „małą ojczyznę” w perspektywie dobra ogólnego – opisuje Dawid Stachowski z SP Płonne.

W ramach zajęć uczniowie mieli okazję „dotknąć” lokalnego dziedzictwa pradziejowego (zabytków pochodzących z terenu gminy Radomin, z miejscowości Rętwiny) oraz poznać postacie historyczne związane z dbałością o poszanowanie i zachowanie świadectw przeszłości. Zajęcia dla dzieci poprowadził Piotr Gużyński, kustosz Muzeum. Opiekunami podczas wyjazdu byli Dawid Stachowski i Magdalena Chmielewska.

(ak),

fot. nadesłane



Świątowali z babciami i dziadkami

GMINA RADOMIN ▶ Dzień Babci i Dzień Dziadka to wyjątkowe daty w kalendarzu, jedne z najsympatyczniejszych i najmielszych świąt w roku. Szkoła Podstawowa w Płonnem upamiętniła to wydarzenie 21 stycznia, goszcząc w swoich progach wielu gości



Sala gimnastyczna wypełniła się po brzegi. Dzieci z najmłodszych klas przygotowały wspaniałe występy artystyczne przepełnione radością, śpiewem, tańcem i muzyką.

– Nasi wychowankowie chcieli wyrazić swoją miłość, wdzięczność i szacunek kochanym babciom i dziadkom. To przecież od nich dzieci otrzymują wiele ciepła i dobra, za które warto i trzeba

dziękować. W trakcie uroczystości babcie i dziadkowie mogli podziwiać swoje pociechy. Spotkanie wypadło pięknie, uczniowie otrzymali gromkie brawa, a babcie i dziadkowie byli dumni ze swych wnuków. Następnie obdarowały swoich ukochanych gości upominkami przygotowanymi własnoręcznie – relacjonują nauczyciele z SP Płonne.

Na zakończenie uroczysto-

ści wnuczka zaprosiły swoich dziadków na poczęstunek. Był to wspaniały dzień, pełen wzruszeń, serdeczności, radości, uśmiechu i wspólnej zabawy. Część artystyczną przygotowały panie z klas 0-3: Małgorzata Marcinkowska, Bożena Rogalska, Danuta Wiwatowska i Magdalena Chmielewska wraz z samorządem uczniowskim.

(red), fot. nadesłane



Golub-Dobrzyń

Karnawał w DPS

Karnawał, czyli zimowy czas zabaw rozpoczął się także w miejskim DPS. Jego uczestnicy wspaniale się bawili.



Karnawał to nic innego jak czas zimowych zabaw. W tym roku rozpoczął się 6 stycznia i potrwa do 25 lutego. Początki karnawału sięgają X wieku i prowadzą nas do Włoch, a konkretnie do Wenecji. Był to czas publicznej zabawy. Już w XIV wieku trwał on 6 tygodni. Zaczynał się 28 grudnia i kończył w Środę Popielcową, czyli 26 lutego. Aby zapewnić anonimowość wszystkim uczestni-

kom publicznych rozrywek, zaczęto używać strojów karnawałowych, czyli wszelkiego rodzaju masek i przebrań. Tradycyjny bal w Wenecji używa masek do tej pory. Na zakończenie karnawału oczywiście we wtorek jak zwykle jest tradycyjny śledzik.

O karnawale pamiętano także w golubskim DPS. To tam w połowie stycznia odbył się tradycyj-

ny bal karnawałowy. Na imprezie oprócz podopiecznych DPS bawili się wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Wielgim, delegacja bibliotekarzy z MiBPB w Golubiu-Dobrzyniu. Były maski i stroje karnawałowe. Była także muzyka, tańce i konkursy. Nie zabrakło smacznego poczęstunku.

(Maw), fot. MiBPB



Gmina Golub-Dobrzyń

Grali o Puchar Błękitnej Armii

W niedzielę 19 stycznia br. Stowarzyszenie Krzewienia Sportu „Korona” Gałczewo zorganizowało turniej, który miał upamiętnić wydarzenie z 17 stycznia 1920 r. czyli powrotu Pomorza i Kujaw do Wolnej Polski.



W tym wyjątkowym turnieju na hali sportowej w Gałczewie zagrały 4 zespoły które rywalizowały w systemie każdy z każdym. Po zaciętej walce z kompletem punktów na pierwszym miejscu uplasował się LZS Białkowo, drugie miejsce zdobył LZS Gałczewo, a trzecie LZS Karczewo. Stawkę zamknął zespół Golub Team, zajmując miejsce czwarte.

Przyznając nagrody indywidualne organizatorzy wyróżnili:

Robertą Łęgowską jako najlepszego zawodnika, Arkadiusza Wąsowskiego – najlepszego strzelca i Piotra Kwiatkowskiego – najlepszego bramkarza. Jak podkreśla organizator, osobne podziękowania należą się Patrykowi Sitkowskiemu, który wcielił się w rolę sędziego oraz Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu w Gałczewie i Gminie Golub-Dobrzyń zaraz wsparcie.

(GM), fot. nadesłane

Wyjątkowy koncert w trzech aktach

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Styczeń to miesiąc, w którym odbywają się koncerty noworoczne. Taka impreza miała miejsce również w naszym mieście



W ubiegły piątek sala widowiskowa miejscowego Domu Kultury pękała w szwach. Odbył się świąteczno-noworoczny koncert pod patronatem władz samorządowych powiatu, miasta i gminy Golub-Dobrzyń. Na sali można było spotkać starostę powiatu golubsko-dobrzyńskiego Franciszka Gutowskiego, burmistrza Golubia-Dobrzyń Mariusza Piątkowskiego, a także wójta gminy Golub-Dobrzyń Marka Ryłowicza. Jednak to nie wszyscy samorządowcy. Wśród publiczności byli widoczni również wójtowie z okolicznych gmin.

Koncert poprowadzony przez Iwonę Skórzewską był podzielony na trzy odsłony. Pierwsza odsłona to występ uczniów wchodzących w skład orkiestry i chóru Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia

w Golubiu-Dobrzyniu. W wykonaniu dzieci i młodzieży mogliśmy wysłuchać kolęd i pastorałek oraz utworów instrumentalnych nawiązujących do świąt Bożego Narodzenia.

Druą odsłona to występ zespołu Capella Antiqua pod przewodnictwem Anny Kuc. Tutaj zobaczyliśmy pokaz kilku tańców renesansowych. Wszystko w przepięknych strojach z tego okresu. Trzecia odsłona koncertu to spektakl słowno-muzyczny zatytułowany „Lilia” w wykonaniu grupy teatralnej Domu Kultury (więcej na stronie 7 – red.).

Jednak to nie wszystkie atrakcje tego wieczoru przygotowane dla mieszkańców naszego miasta i okolic. W holu Domu Kultury były przygotowane atrakcje dla ciała. Członkinie dwóch

kół gospodyń wiejskich, tj. KGW w Podzamku Golubskim i KGW w Skępsku przygotowały nie lada atrakcje kulinarne. Można było posmakować różnych potraw z naszego rejonu. Nie zabrakło także słodkości.

– Na koncert przyszedłem wraz z mężem – mówi Pani Anna. – Jest to bardzo ważne wydarzenie kulturalne dla naszego miasta. Jestem zaskoczona możliwościami naszej młodzieży. Nie spodziewałam się także takich atrakcji kulinarnych. Cała impreza mi się bardzo podobała.

Podobne opinie można było także usłyszeć od innych uczestników koncertu. Impreza jak najbardziej winna się wpisać w kalendarz wydarzeń kulturalnych Domu Kultury.

Tekst i fot. (Maw)



Golub-Dobrzyń

Las, basen czy boisko?

dokończenie ze str. 1

Na te pytania odpowiedziała Anna Czarnecka z urzędu miasta. – W planach zagospodarowania przestrzennego w mieście tylko teren przy ulicy Miłej może zostać wykorzystany pod infrastrukturę sportową i turystyczną.

Ze strony klubu KS „Piłkarz” oraz MKS „Drwęca” Golub-Dobrzyń” głos zabrała Kamil Nowatowski.

– My nie chcemy być stroną tego konfliktu – podkreślił trener i działacz sportowy. – Zgłosiliśmy

do urzędu zapotrzebowanie na powstanie boiska. Argumentowaliśmy to faktem, że nie mamy możliwości trenowania większej liczby chętnych osób. Jesteśmy w gronie szkółek mających certyfikat Polskiego Związku Piłki Nożnej. Są chętni, a my nie możemy ich przyjąć, bo nie ma warunków. Gdy otwieraliśmy grupę dla przedszkolaków, było 100 chętnych, a miejsc 20. Mamy orlik i boisko treningowe. Płyta główna nadaje się w zasadzie do zaorania. Otrzymaliśmy informację, że można uzyskać 50 %

dofinansowania na budowę boiska. Stąd nasz wniosek. Warunkiem jest złożenie do końca lutego wniosku z potrzebną dokumentacją. Czasu jest niewiele. Potrzebny jest grunt, który takie przeznaczenie ma. Okazało się, że jedynym takim gruntem jest teren przy ulicy Miłej. Jeżeli dojdzie do wycinki lasu, my jako klub posadzimy nowy las w miejscu, które wskaże urząd.

W trakcie dyskusji pojawił się także temat przyszłej wycinki lasu przy ulicy Lipnowskiej, gdzie miasto zamierza w przyszłości stwo-

rzyć osiedle mieszkaniowe. Jednak mieszkańcy zwrócili uwagę, że tematem spotkania nie jest las przy ulicy Lipnowskiej tylko Miłej.

– Burmistrz trywializuje problemy miasta – podkreślił Janusz Surmaczewicz. – W strategii miasta na lata 2017-27 znalazł się zapis o znalezieniu lokalizacji dla boiska. Przez ostatnie dwa lata temat nie został rozwiązany. Jesteśmy jedynym miastem powiatowym w województwie bez basenu.

Argumenty mieszkańca „podkreślił” dyskusję. – Pan, który określa się mianem „Szlachta nie pracuje”, dzieli się swoimi mądrościami i mija się z prawdą – odpowiedział burmistrz Mariusz Piątkowski. – Miasto pozyskuje pieniądze i reali-

zuje inwestycje.

Niestety debata nie skończyła się żadną decyzją. – Wszystko jest w rękach radnych, nie burmistrza – podkreślił przewodniczący rady miasta Łukasz Pietrzak. – Jeżeli radni uznają, że argumenty przeciwników wycinki lasu ich przekonają, mogą podjąć uchwałę, na mocy której zdejmą zabezpieczone pieniądze na dokumentację boiska.

Ze strony rady miasta na sali obecni byli radni: Łukasz Pietrzak, Konrad Zaporowicz, Łukasz Bednarski, Justyna Bestry, Anna Paprocka, Franciszek Jagielski, Monika Kwizdyńska oraz Aleksander Wichrowski.

Tekst i fot. (Szyw)

Spod znaku czerwonego krzyża

XX WIEK ▶ Polski Czerwony Krzyż na Pomorzu rozpoczął działalność oficjalnie w 1920 roku, ale nieoficjalnie istniał już od 1918 roku. Nieoficjalnie, ponieważ faktycznie wciąż Pomorze pozostawało częścią Niemiec

Jeszcze na kilkanaście dni przed przekazaniem Wąbrzeźna Polsce powstał oddział PCK w Wąbrzeźnie. Działo się to dokładnie 23 grudnia. W skład zarządu weszli: Jezierski, Wojtecka, Łukiewska, Górny, Kopczyńska, Wietrzyńska, Kuszyńska, Karkoszowa, Lubomska, Klimkowa i Pawelecki. Wąbrzeski czerwony krzyż zajął się przygotowaniem przyjęcia wojsk polskich w styczniu 1920 roku. Poza tym dostarczał żywność dla toruńskich szpitali. PCK Wąbrzeźno posiadał także pierwszą na Pomorzu gospodę żołnierską.

Specjalnie z okazji przybycia polskich żołnierzy przewodniczący wąbrzeskiego PCK – Jezierski wystosował pismo do mieszkalców miasta. Czytamy w nim:

– „Za kilka dni nadejdą nasi. Któżby nie dał wyrazu radości z tego powodu. Po sto pięćdziesięcioletniej niewoli stajesz się wolnym Bracie, głównie za przyczyną naszego dzielnego żołnierza. Otwierajcie za tym spiżarnie i portmonetki i spieszcie z żywnością i pieniężnymi datkami do Wąbrzeźna, ażeby uczcić waszych oswobodzicieli i okazać gościnność staropolską i ofiarność dla tych, których tak gorąco wszyscy pragnęliśmy. Każda gospodyni wiejska niech przyniesie odpowiednio do zapasów swoich mięsiva, wędlin, jaj, masła, smalcu, chleba, owocu, itd. Każdy kupiec, rzeźnik i piekarz niech się przyczyni z hojnymi darami w postaci cygar, papierosów, piwa, herbaty, kawy, wyrobów rzeźnickich lub piekarskich. Każdy mieszczanin niech



sięgnie głęboko do swej kieszeni”.

17 stycznia 1920 roku do oddziału wąbrzeskiego dołączył ten w Kowalewie, a 14 marca oddział w Golubiu. W Kowalewie założycielami PCK byli ks. Ziętarski, Wroński, Moll, dr Maćkowski, Lisowski, Kłosowski i Łyczywek. Był to bardzo prężny oddział, wykraczający poza granice Kowalewa. Jego zasięg ogarniał nawet Ryńsk i Ostrowite. Liczba członków zawsze wynosiła kilkaset osób. Z zebranych pieniędzy kupowano bieliznę odzież i żywność dla szpitali. Kiedy w 1920 roku ruszyła ofensywa bolszewicka, Kowalewo stało się miasteczkiem kluczowym z uwagi na dworzec kolejowy. To tam uruchomiono gospodę żołnierską. Jej istnienie stało się zbędne, gdy front przesunął się na wschód.

Wciąż należało jednak opiekować się rannymi żołnierzami i na tym tle dochodziło do nieporozumień spowodowanych pomorską dumą. Kiedy do jednego z oddziałów przysłano sanitariuszki z Poznania, miejscowe panie były bardzo niezadowolone, bo to na miejscu przecież są ich ranni i opieka nad nimi powinna należeć nie do obcych, lecz do miejscowych pielęgniarek.

W Golubiu koło założyli ks. Balzer, Sass i Golus. Były to postacie bardzo znane w mieście, a działalność koła obejmowała okoliczne wsie. Koło przeżywało intensywny okres zwłaszcza w 1920 roku. Do Golubia przybywali uchodźcy ustępujący przed armią bolszewicką. Należało się nimi zająć. Skąd pochodziła pomoc?

Najwięcej darów dla potrzebujących otrzymywał PCK zza oceanu. Paczki przybywały drogą morską i stanowiły wielkie wsparcie dla wyczerpanej wojną Polski. Nawet po wojnie polsko-bolszewickiej PCK miał sporo pracy. Należało zająć się rannymi i ich rodzinami oraz sierotami wojennymi. W 1921 roku na Pomorzu zorganizowano wielką akcję – zbiórkę pieniędzy na ociemniałych żołnierzy. W tym samym roku utworzono komitet, który musiał zająć się 40 tysiącami Polaków, którzy przybyli do kraju zza granicy.

Z biegiem lat Polski Czerwony Krzyż w Kowalewie i Golubiu niestety podupadał. W końcu oba miasteczka przyłączono do oddziału wąbrzeskiego. Później, bo w 1925

roku powstał oddział PCK w Lipnie. Miasto było dotknięte najpierw I wojną światową, potem najazdem bolszewickim i trudno było myśleć o założeniu PCK. Dopiero ks. Ryglewicz i starościna Chrzastowska postarali się założyć oddział, na którego czele stanął starosta Krzyżanowski, potem jego żona, a później nowy starosta Wullert. Ten ostatni stawiał mocno na szkolenia pogotowia sanitarnego. Stworzono nawet drużynę ratowniczą. W 1933 roku uruchomiono kurs dla siostr pogotowia. Przed wojną do Lipnowskiego PCK należało ponad 150 osób.

Przed wojną pogotowie PCK rzadko korzystało z samochodów. Najbliżej nas takie auto funkcjonowało w Rypinie oraz w Toruniu. Co ciekawe pomoc nie była darmowa! Chorzy i ranni opłacali stawkę za przewóz w wysokości 50 groszy od kilometra. Tylko najbiedniejsi mieli zapewnioną bezpłatną pomoc. Podobnie jak obecnie w naszym województwie istnieje pogotowie lotnicze, tak i kiedyś dysponowano jednym samolotem sanitarnym, który miał swoją bazę w Grudziądzu.

Na terenie każdego powiatu istniał przed wojną posterunek ratownictwa drogowego. Był wyposażony w apteczkę, w której znajdowały się bandaża i podstawowe leki. Liczba wypadków drogowych rosła, więc w 1930 roku postanowiono w Brukseli o powołaniu posterunków drogowych.

(pw)

XVII wiek

I wisielec bywa przydatny

W 1629 roku trwały walki polsko-szwedzkie. Szwedzi pragnęli dwóch rzeczy: żyznej polskiej ziemi i uczynienia z Bałtyku swojego morza wewnętrznego.

Gdy świetnie wyszkolone oddziały szwedzkie weszły na nasze okoliczne tereny, dokonały licznych zniszczeń. Armia musiała w jakiś sposób wyżywić się, a czyniono to rekrutując dobra od przypadkowych chłopów. Przed Szwedami nie uległ jednak Toruń, który został ocalony przez pewnego wisielca.

W XVII wieku wieści o postępach wojennych roznosiły się bardzo powoli. Nie było telefonów, internetu ani nawet kolei. Dodatkowo Szwedzki generał Wrangel był dowódcą lubiącym forsowne marsze. Zdarzało się, że jego podkomendni prze-

mieszczali się nocą. Trzon jego wojsk wyprzedzały silne patrole, których zadaniem było także wyłapywanie wywiadowców polskich.

16 litego Toruń nawiedzić miała piękna, wyżowa pogoda. Wielu mieszkańców wyszło poza obręb miejskich murów na przechadzki. Popularnym terenem spacerowym były wzgórza na dzisiejszych Bielanych. Nazywano je „wiesiołkami”, ponieważ wieszano tam przestępców. Egzekucje bywały formą rozrywki, więc i 16 lutego publiczność licznie przybyła na widowisko wieszania pewnego dezertera.

Kat wśród śmiertelnej ciszy założył mu na szyję pętlę powroza. Biedny skazaniec znikąd nie spodziewał się ratunku. W śmiertelnej trwodze rzucił jeszcze okiem na otaczający go krajobraz po raz ostatni. Nagle ujrzał coś, co spowodowało go do wydania przeraźliwego okrzyku: „Szwedzi, Szwedzi nadchodzą”.

Zaskoczeni byli tak mieszkańcy Torunia jak i Szwedzi. Myśleli, że miasto wystawiło armię, która wyszła stawić im czoła poza mury miasta. Mieszkańcy wpadli w panikę i rzucili się ku miejskim bramom. Bramy zdołano zamknąć,

a niebawem odezwało się sześć dział broniących miejskich szaniców. Te umocnienia długo nie wytrzymały naporu Szwedów. Milicja toruńska musiała się poddać. Wówczas rada miejska postanowiła podpalić przedmieścia, by wyczyścić teren podczas oblężenia. Szwedzi nie mieli się już gdzie ukrywać. Najeźdźcy zaatakowali bramę chełmińską, która już dziś nie istnieje. Jej obroną dowodził ze strony miasta sierżant Gunter z dwudziestoma ludźmi. Rozprowadzili nawet kontratak przy użyciu granatów. Dalsze ataki odpierano aż do pierwszej w nocy. Następnego dnia generał Wrangel zażądał od miasta 100 tysięcy talarów reńskich okupu.

Gdy miasto odmówiło, rozpoczął ostrzeliwanie murów, które trwało do południa. W końcu widząc bezowocność swych szturmów, zapalili co jescz-

ze pozostało na przedmieściach i zwinął oblężenie, kierując się ze swą armią w stronę Brodnicy. Przy swym odejściu zagroził miastu, że wróci jeszcze raz na Zielone Świątki, aby porachować się z toruńczykami. Groźby swej jednak nie spełnił, gdyż wkrótce potem hetman polski Koniecpolski rozgromił na głowę samego króla szwedzkiego w bitwie pod Trzcianą koło Kwidzyna.

Bohaterskie miasto Toruń za swą dzielną obronę otrzymało, poza pochwalnym pismem królewskim, odznaczenie w postaci medalu, wybitego na cześć miasta, a sejm polski zwolnił miasto Toruń aż do końca wojny od wszelkich podatków i świadczeń. Według legendy rada miasta Torunia darowała winy dezertorowi, który zamieszkał w Toruniu, żyjąc długo i szczęśliwie.

(pw)

Generał wyzwoliciel

POSTAĆ ▶ Z okazji rocznicy wydarzeń ze stycznia 1920 roku przypominamy postać generała Stanisława Napoleona Ursyn-Pruszyńskiego. To on dowodził żołnierzami, którzy wkroczyli do Golubia i Wąbrzeźna



Napoleon Ursyn-Pruszyński zmarł w 1929 roku w Grudziądzu i tam pochowany został na cmentarzu garnizonowym

Stanisław Napoleon Ursyn-Pruszyński był synem Józefa i Izabeli z Ryszczewskich. Urodził się w 1857 roku. Ukończył szkołę realną w Salzburgu. W latach 1875-1876 studiował budownictwo na politechnice w Wiedniu. 13 czerwca 1877 jako pracownik magistratu wiedeńskiego złożył egzamin kadecki i rozpoczął służbę wojskową w 4. Pułku Ułanów w Monasterzyskach. W 1885 roku ukończył Szkołę Sztabu Generalnego w Wiedniu.

Jako oficer 17. Brygady Kawalerii otrzymał 1 lutego 1885 przydział służbowy do sztabu następcy tronu arcyksięcia Rudolfa. W latach 1886-1888 przebywał kilkakrotnie potajemnie na terytorium państwa rosyjskiego. Prawdopodobnie materiały wywiadowcze dla CK armii. Został zatrzymany w 1888 roku na terenie Królestwa Polskiego. Przez dwa miesiące siedział w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. W lutym 1889 roku został przeniesiony do 2. pułku dragonów, a dwa lata później awansował na rotmistrza. W maju 1894 roku został przeniesiony do 7. pułku dra-

gonów i otrzymał stanowisko pierwszego adiutanta inspektora remontów końskich.

W latach 1894-1902 był też dowódcą szwadronu dragonów w Czechach. Awansowany w maju 1902 roku na majora, objął służbę w 5. pułku ułanów i pełnił ją przez 3 lata. Przeniesiono go następnie do 3. pułku dragonów. W 1906 roku otrzymał awans do stopnia podpułkownika w 3. pułku dragonów, w którym służył przez 3 kolejne lata. Potem był dowódcą 13. pułku ułanów. 1 listopada 1909 roku został pułkownikiem, a 28 marca 1913 otrzymał stanowisko pułkownika dowódcy w 17. Brygadzie Kawalerii w Wiedniu.

10 kwietnia 1915 roku powierzono mu pełnienie obowiązków dowódcy 2. Dywizji Kawalerii na froncie rosyjskim. Dywizję dowodził z powodzeniem do listopada 1915 roku, po czym przeniesiony został do służby okupacyjnej na Wołyniu i Chełmszczyźnie. W październiku 1916 roku został komendantem obwodowym w Zamościu, w Generalnym Gubernatorstwie Wojskowym.

W październiku i listopadzie 1918 roku był inspektorem kawalerii w Dowództwach Wojskowych w Temesvár, Hermanstadt i Koszycach. Z dniem 1 grudnia tego roku został przeniesiony w stan spoczynku. Przebywał w Wiedniu.

16 lipca 1919 roku został przyjęty do Wojska Polskiego i wyznaczony na stanowisko dowódcy Okręgu Etapów „Wołkowysk”. Był m. in. dowódcą 8. Dywizji Strzelców w armii gen. Hallera. W styczniu 1920 roku dowodził Grupą Operacyjną WP (front pomorski), która zajęła tereny dawnej ziemi chełmińsko-michałowskiej, w tym Golub i Wąbrzeźno.

Po przeniesieniu w stan spoczynku z dniem 1 kwietnia 1921, w stopniu generała porucznika, zamieszkał w Grudziądzu. 26 października 1923 roku Prezydent RP Stanisław Wojciechowski zatwierdził go w stopniu generała dywizji. Zmarł 2 listopada 1929 roku w Grudziądzu i tam pochowany został na cmentarzu garnizonowym.

(Szyw)

Fot. wikipedia

XX wiek

Buraczany biznes

Jakich przestępstw dokonywali mieszkańcy naszych okolic tuż po wyparciu wojsk niemieckich w 1945 roku? O dziwo nie były to kradzieże, chociaż tych było sporo, nie było to szabrownictwo, ale największa liczba spraw dotyczyła alkoholu i papierosów.



5 września 1945 roku wyrok usłyszał urodzony w powiecie lipnowskim w 1902

roku Feliks Konopacki. Żonaty ojciec trojga dzieci zajmował się rolnictwem, ale dorabiał

pędzeniem alkoholu. Jako materiał wykorzystywał odpadki buraczane. Został skazany na tydzień aresztu i 1400 zł grzywny. Tydzień aresztu był najczęściej stosowaną karą. Sądy nie mogły być głuche na fakt przestępstwa, ale jednocześnie zdawano sobie sprawę, że walka z wyszynkiem alkoholu jest w tamtych dniach niemożliwa.

Kary grzywny otrzymywały osoby, które kupiły alkohol lub tytoń. Karę tę można było zamienić na areszt. Alkohol z buraków był prosty w produkcji. Wystarczyły resztki buraczane, z których uzyskiwano sok. Do tego dodawano drożdży. Produkt poddawano fermentacji przez kilka dni, a następnie destylacji. Gotowy samogon miał 60-70 procent alkoholu.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Manifestacja na zlecenie

20 stycznia 1945 roku ulicami Wąbrzeźna przeszła manifestacja zorganizowana przez miejscowe władze podlegające wpływom komunistycznym. Co manifestowano? Poparcie dla nacjonalizacji przemysłu.

Za organizację tego typu manifestacji odpowiadał Oddział Informacji i Propagandy. To bardzo zabawna nazwa, ponieważ informacje powinny być prawdziwe, a propaganda to zawsze mocne koloryzowanie faktów, by nie powiedzieć, że ich przeinaczanie. Według oficjalnej informacji manifestacja zgromadziła „liczne rzesze publiczności z Wąbrzeźna i powiatu”. Jako pierwszy przemówił Paradowski, który był członkiem PPS. Z Bydgoszczy specjalnie na tę okazję przyjechał poseł komunistycznej partii PPR, który „podniósł zasługi Rosji Radzieckiej za okazaną bezinteresowną pomoc w odzyskaniu wolności w przeciwieństwie do

zaprzyjaźnionej nam Anglii”.

Politycy obiecywali wyzwolenie robotników spod rządów krwiopiczów biznesmenów. Zgromadzeni musieli bądź chcieli podpisywać specjalną rezolucję, w której popierali prawo o nacjonalizacji przemysłu. O co chodziło w tym prawie? Zgodnie z nim państwo przejmowało każdy zakład, który na jednej zmianie zatrudniał więcej niż 50 osób. Przejmowano także każdy zakład należący do kolaborantów lub Niemców. W tym pierwszym przypadku państwo obiecywało wypłacić odszkodowania, ale w rzeczywistości były one znikome lub nie wypłacano ich wcale.

(pw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż
K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253
Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858
Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555
mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Placimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510
Części i akcesoria
Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72
Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076
U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784
Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-O-I-L, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314
Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951
Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76
MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310
mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510
Serwisy
Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616
Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wroclki, tel. 601 707 951
D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369
K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253
D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17
Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025
Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.
Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948
Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664
Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239
G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228
JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361
D. Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917
A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009
Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Pląchoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681
Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751
AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951
Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 602 536 686
Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221
Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235
Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781
Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766
Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462
Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31
Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31
Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913
Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815
Sprzedam dom w Wąbrzeźnie, tel. 500 864 052

Przyjmę na pokój z dostępem łazienki i kuchni, okolice Golubia-Dobrzynia, tel. 600 588 548

Sprzedam działki ul. Brzozowa, tel. 508 087 507

Rolnictwo
Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszkonarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755
Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435
Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychacz. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816
Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25
Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135
Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810
Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360
Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne
Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39
Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647
Usługi
Auto handel/komis
Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933
Damar-autasprzawdzaneNiemiec,komis,transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986
Budowlano/remontowe
Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91
Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596
Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-słusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparkę i koparko-ładowarkę, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U. Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U. Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuski 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Remonty, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, regipsy, tel. 885 810 599

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wroclki, tel. 601 913 928

Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Pionne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnońska-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPIR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236, www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wroclki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Si-korski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Zdrowie

Porady

Psychoterapia psychodynamiczna, poradnictwo psychologiczne, psychotesty k. zawodowi, kat. B, C, C+E, D, kierowcy prowadzący pod wpływem alkoholu, przekroczenie punktów karnych, operator wózków i maszyn budowlanych tel. 502 684 122

KARKON-ZAPOROWICZ
www.karkon.pl

**KOTŁY 5 KLASY ECODESIGN
NA PELLET I EKOGRSZEK
SLIMKO, DUOKO, KOVERT
PALNIKI KIP
OGRODZENIA
WKŁADY KOMINOWE
KONSTRUKCJE STALOWE**

www.facebook.com/KARKONGD
**ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400**

NAJLEPSZE POŻYCZKI
z dowozem do domu,
nawet w **10 minut!!!**

od 500 zł do 10.000 zł

EKSPRESOWA DECYZJA. MINIMUM FORMALNOŚCI,
DISKRECJA I ZAUFANIE Z INVEST FINANCE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG FINANSOWYCH INVEST FINANCE SP. Z O. O.
WZGÓRZE WODOCIĄGOWE 20. 89-100 NAKŁO NAD NOTECIĄ
NIP 558-186-39-39; REGON 363879643

ZADZWOŃ!!! 511-044-117

ORZECHOWSCY
DOM I ZAKŁAD POGRZEBOWY

GODNE I PROFESJONALNE USŁUGI POGRZEBOWE
GOLUB-DOBRYŃ UL. NOWA 17 A
(za kościołem św. Katarzyny)

tel.602 291 118
ŚWIADCZYMY USŁUGI CAŁODOBOWO

DARMOWA CHŁODNIA ORAZ KAPLICA

Całodobowy przewóz osób zmarłych do własnej chłodni. Kremacja kompleksowa usługa
Przygotowanie zmarłych do pogrzebu (kosmetyka pośmiertna), odzież dla Zmarłych
Trumny od wzorów tradycyjnych po ekskluzywne. Urny na prochy.

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU WRAZ Z TRUMNĄ OD 1900 zł

KamPio

Catering
f kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Zakład i Dom Pogrzebowy

Bożena Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-146

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!

MARKET BUDOWLANY

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

**TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRYŃSKIEGO**

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Świętowali sto dni do matury

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Maturzyści z klasy czwartej technikum w Zespole Szkół w Kowalewie Pomorskim swój studniówkowy bal mają już za sobą. Zabawę w kowalewskim domu kultury zaczęli w piątek wieczorem 24 stycznia, a zakończyli w sobotę nad ranem. Do tańca i szalonej zabawy zachęcał wszystkich DJ Sebi Wodzirej. Kiedy kurz osiadł już na parkiecie, nadszedł czas na wzbogacanie wiedzy i szlifowanie umiejętności. A od 4 maja „niech się dzieje wola nieba...”, jak pisał Aleksander Fredro



Symbolicznego otwarcia studniówki dokonał dyrektor szkoły Bogdan Oskwarek, który życzył młodzieży świetnej zabawy, a za kilka miesięcy sukcesów na egzaminach. Podziękował także rodzicom uczniów za pomoc i współpracę, zarówno podczas przygotowania studniówki, jak też przez wszystkie lata nauki.

Wychowawczyni klasy maturalnej Magdalena Śliwińska podkreśla zaangażowanie wielu osób, dzięki którym możliwe było przygotowanie ważnego dla młodych ludzi balu. – W przygotowaniu do studniówki aktywnie włączyli się oczywiście uczniowie – mówi

wychowawczyni. – Ale serdeczne podziękowania należą się również wielu innym osobom. To między innymi właściciele Pałacu Romantycznego w Turznie (a także osoba prywatna), którzy sponzorowali napoje – soki i napoje gazowane. W Turznie nasi kucharze odbywają zajęcia praktyczne, dlatego to bardzo miły, sympatyczny gest ze strony współpracującej ze szkołą firmy. Niezwykle pomocni byli także rodzice moich uczniów, szczególnie panie: Aneta Żurawska, Bożena Fałczyńska, Aneta Stępień i Anna Madej, które wspierały mnie organizacyjnie, a ponadto panie: Renata Reiwer,

Zofia Ossowska i Marzena Dunajska, które upiekły pyszne ciasta. Szczególne podziękowania za wsparcie w organizacji chcę także złożyć ks. Michałowi Wyrębskiemu – mówi Magdalena Śliwińska.

Młodzież wykazała się ponadto wielkim poczuciem humoru i artystycznym zacięciem. Przed północą dla wszystkich gości zaśpiewał Elvis Presley, któremu towarzyszyli muzycy, wirtuozowie dmuchanych instrumentów. Zabawa była przednia, atmosfera gorąca, a młodzież wspaniała. W maju trzymajmy za wszystkich kciuki!

(tekst i fot. krzan)



Studniówki czas zacząć

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Młodzież z Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu bawiła się na pierwszym poważnym balu w życiu w Świetosławiu



Tradycyjnie zabawa rozpoczęła się polonezem

Tradycyjnie studniówka rozpoczęła się polonezem. Próby do niego odbywały się już od kilku tygodni. Dyrektor szkoły Agnieszka Brzostowska życzyła uczniom powodzenia na maturze oraz sukcesów w życiu po ukończeniu szkoły.

Uczniowie podziękowali swoim wychowawcom – Katarzynie Ciecurskiej (technikum ekonomiczne i informatyczne), Ewie Kilanowskiej (technikum rolnicze i architektury krajobrazu) oraz Joannie Lisewskiej (technikum organizacji rekl-

my). Podziękowania padły także w stronę dyrektorki oraz rodziców.

Bal trwał do wczesnych godzin porannych. Niemal wszyscy bawili się do końca. Muzykę zapewnił zespół „Deja Vu”.

Tekst i fot. (Szyw)



W studniówce wzięło udział ponad 100 osób



Uczniowie podziękowali wychowawcom, nauczycielom, dyrektorki oraz rodzicom



Zabawa trwała do wczesnych godzin rannych



Klasa IV technikum ekonomicznego i informatycznego



Klasa IV technikum rolniczego i architektury krajobrazu



Klasa IV technikum organizacji reklamy



Zabawa trwała do wczesnych godzin rannych

Najlepszy trening w życiu

KOLARSTWO ▶ Chociaż mamy dopiero styczeń to członkowie Golubsko-Dobrzyńskiego Towarzystwa Rowerowego (GTR) już myślą o sezonie kolarskim i torują sobie drogę do przyszłych sukcesów, dobrze się przy tym bawiąc



W ubiegłą sobotę tj. 25.01.2020 r. trenowali na torze kolarskim w Pruszkowie. BGŻ BNP Paribas Arena to jedyny kryty tor kolarski w Polsce. Długość toru wynosi 250 metrów. Powierzchnia hali to ponad 3 tysiące metrów kwadratowych. Tu można osiągnąć prędkość nawet ponad 70 kilometrów na godzinę. Wizytę rozpoczęli od nauki jazdy na rowerach torowych pod okiem legendarnego Jerzego Brodawki. Przez wiele lat był on mechanikiem polskiej kadry i takich kolarzy jak Ryszard Szurkowski, Stanisław Szozda, Czesław Lang, Lech Piasecki czy Grzegorz Piwowarski.

Część członków GTR-u nigdy wcześniej nie jeździło w takich wa-

runkach, a widok pruszkowskiego toru i jego stromizn na wirażach wzbudził w nich respekt. Mimo to nie mogli się doczekać, by skonfrontować wyobrażenia z rzeczywistością. Początki nie były proste, miejscami tor osiąga 42-43 stopnie nachylenia. Dodatkowo jazda odbywa się na rowerach które mają ostre koło, czyli bezpośrednie przeniesienie napędu. Gdy obraca się koło, obracają się też pedały. Rowery nie mają hamulców.

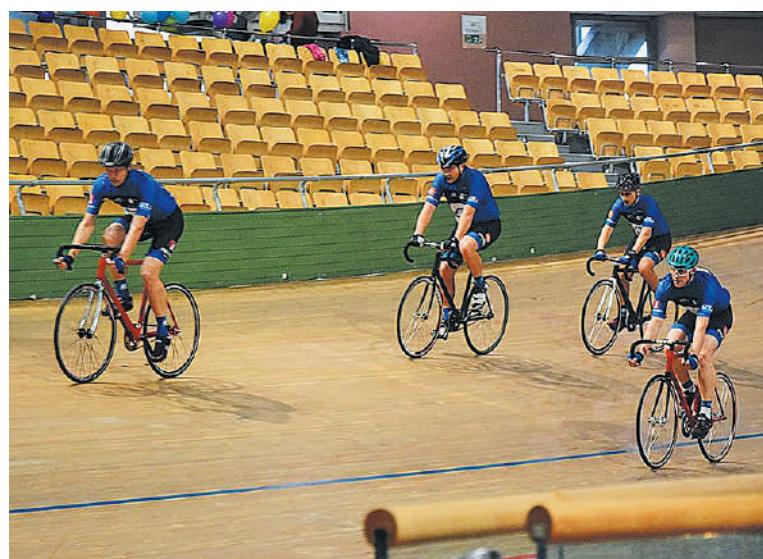
Jak mówią uczestnicy wyjazdu „Pierwszy kontakt z torem jest przerażający, głowa płała figle, jednak przy odpowiedniej prędkości można swobodnie jechać wyżej”. „Po prostu pedałujesz. Po prostu

jedziesz. Wszystko inne znika. Zaczynasz tylko liczyć uderzenia serca i poziom dopaminy.”

– Wyprawę na tor kolarski w Pruszkowie można śmiało uznać za strzał w dziesiątkę. Ten trening na długo pozostanie w naszej pamięci – podkreśla Grażyna Mierzejewska, prezes GTR.

Jazda po torze pozwala wy-czuć balans swojego ciała i bardzo dobrze przygotować swoje mięśnie do następnego sezonu rowerowego. Na co dzień w obiekcie trenuje Kadra Narodowa w kolarstwie torowym powołana przez Polski Związek Kolarski mający tu swoją siedzibę.

(GM), fot. nadesłane



Siatkówka

Grają w igrzyskach

W niedzielę (26.01.2020) w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Chełmnie reprezentacja gminy Golub-Dobrzyń uczestniczyła w półfinałowym turnieju kwalifikacyjnym do Igrzysk Olimpijskich Sportowców Wiejskich Sępólno Krajeńskie – Tokyo 2020



Poprzedni bardzo udany występ w Koronowie zapowiadał dobry start również i tym razem. Chociaż poziom rozgrywek z każdym meczem jest coraz wyższy to jednak dziewczęta z gminy Golub-Dobrzyń nie zawiodły i wywalczyły awans na następny etap zmagania.

Wyniki:

Chełmno – Cekcyn 2:0 (25:7,25:6)

Kamień Krajeński – Golub-Dobrzyń 0:2 (14:25,20:25)

Chełmno – Golub-Dobrzyń 2:0 (27:25,25:17)

Cekcyn – Kamień Krajeński 0:2 (21:25,21:25)

Golub-Dobrzyń – Cekcyn 2:0 (25:4,25:8)

Chełmno – Kamień Krajeński 2:0 (26:24,25:22)

Tabela:

1. Chełmno 3-0 6:0 (AWANS)
2. Golub-Dobrzyń 2-1 4:2 (AWANS)

3. Kamień Krajeński 1-2 2:4

4. Cekcyn 0-3 0:6

Teraz nasz zespół czeka jeszcze mecz finałowy, który rozegrają na wyjeździe z Lnianem. Zwycięzca zakwalifikuje się do igrzysk w Sępólnie, które odbędą się w czerwcu. Zespół z gminy Golub-Dobrzyń wystąpił w składzie: Martyna Malcan, Marcelina Sikora, Monika Gajtowska, Maja Stępień, Oliwia Stępień, Paulina Kopczyńska, Joanna Dąbrowska.

(GM), fot. nadesłane

